

w Biblii. Przez Niego Bóg daje się ludziom i przez Niego ludzie mają dostęp do Boga. Dlatego tak często w modlitwach Kościoła słyszymy Słowa „przez Chrystusa”. Przez Chrztosć św. otrzymujemy dostęp do tego zbawczego połączenia. Tym, co uruchamia tę łączność, jest wiara. **Problem w tym, że nie chcemy uznać się za owcę. Nie chcemy dać się poprowadzić. Odrzucamy ideę uznania kogokolwiek za pasterza. Każdy chce być dziś pasterzem dla siebie samego.** Sprzeciw budzi też słowo „jedyny”. – Jak to! – wołają współcześni „mędrzy”. – Przecież jest wiele dróg, wiele bram, wiele możliwości. Kto śmie powiedzieć o sobie, że jest „Jedyną Bramą”? To uzurpacja, nietolerancja i pachnie inkwizycją. Trzeba wytrzymać ten napór. Niech sobie krzyczą. Owca prowadzona przez inną owcę, nawet inteligentną, nie trafi na pastwisko. Nie wolno poddać się owczemu pędowi. Mądra owca wie, że jej los jest w ręku pasterza i godzi się na taki porządek rzeczy. Dlatego rozpoznaje głos pasterza. Poddaje się jego mądrości, miłości, przewodnictwu. Dobry pasterz to tajemnica bliskości i autorytetu.

TYDZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE I ZAKONNE



Z inicjatywy papieża Pawła VI ustanowiono czwartą niedzielę Wielkanocy Dniem Modlitw o powołania kapłańskie, diakańskie, zakonne i do instytutów konsekrowanych, czyli o powołania do życia z Chrystusem, w Chrystusie i przez Chrystusa. Nietrudno zauważyć, że w naszym kraju coraz więcej ludzi ochrzczonych ma

problemy z odczytaniem swojego powołania oraz z podjęciem odpowiedzialności za nie. Dotyczy to nie tylko trudności związanych z podjęciem decyzji na całe życie, czyli odkryciem powołania szczegółowego – do małżeństwa, kapłaństwa lub życia konsekrowanego, lecz przede wszystkim trudności związanych z realizacją podstawowego powołania, jakim jest powołanie do świętości. Niedziela Dobrego Pasterza jest okazją do modlitwy o powołania. Pod pojęciem powołania rozumiemy najczęściej wezwanie człowieka przez Boga do określonego sposobu życia. Każde powołanie to wielki Dar Boga, Dar odzywający się w sercu w sposób tajemniczy, bez względu na wiek i płeć. Oczywiście Bóg powołuje, kogo chce i kiedy chce. Służba liturgiczna, a wśród niej: ministranci, lektorzy oraz inni, którzy przynależą do różnych grup, to właściwe środowisko do zrozumienia i odczytania swojego powołania. To nie tylko sama służba, ale także głębsze przeżywanie, zapoznawanie się z pełnią Liturgii – tu rodzi się dojrzała wiara, prawdziwa więź z Chrystusem. **Trzeba nam głębszej refleksji, aby zrozumieć Boże wezwanie, które jest kierowane do każdego z nas. Trzeba podjąć tę refleksję, aby je usłyszeć i przyjąć sercem i życiem. Bardzo istotna jest nasza troska o nieustanne wzmacnianie więzi z Chrystusem Dobrym Pasterzem, i to zawsze, we wszystkich okolicznościach naszego życia, niezależnie od tego, czy znajdujemy się nad „spokojnymi wodami”, czy też przyszło nam iść „ciemną dolinę”.**

CZY KAŻDY Z NAS MA JAKIEŚ POWOŁANIE?



Tak, wszyscy zostaliśmy stworzeni przez Boga w jakimś celu i dla jakiegoś celu. Bóg przeznaczył dla każdego z nas wyjątkowy i niepowtarzalny plan, plan, który został zaplanowany od całej wieczności: "Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, wybrałem cię; zanim wyszedłeś z łona matki, poświęciłem cię" (1 Kor 5:8). Jeremiasza 1, 5. Bóg zaprasza każdego z nas do podążania z nim określoną drogą w życiu. Niektórzy są powołani do powołania kapłańskiego, inni do życia zakonnego, a świeccy są powołani do spotykania się z Bogiem w zwykłym życiu. Bóg powołuje wszystkich i niektórych z konkretną misją, osobiście dla nich przeznaczoną: "Każdy na swojej drodze", mówi Sobór. Każdy wierzący musi rozeznaczyć swoją drogę i wydobyć z siebie to, co najlepsze, to, co jest tak osobiste, co Bóg w nim umieścił, a nie męczyć się, próbując naśladować coś, co nie było dla niego przeznaczone. Narzędziem, którym my, chrześcijanie, dysponujemy, aby odkryć nasze powołanie i to, czy jest to powołanie do kapłaństwa, czy nie, jest modlitwa. Modlitwa jest absolutnie niezbędna dla życia duchowego. Ten dialog z Bogiem pozwala na rozwój ducha. Miłość do Kościoła i Eucharystii to najwyraźniejsze znaki powołania do kapłaństwa. Upodobanie do rzeczy Bożych może przyjść nagle, jako wspaniałe odkrycie w spotkaniu z Chrystusem, lub może być zaszczerpione przez rodzinę przez całe życie od najmłodszych lat. Możemy

powiedzieć, że celem posługi kapłańskiej jest doprowadzenie wszystkich ludzi do życia w Łasce Bożej, a tym samym do wiecznego zbawienia. Dlatego właśnie Jezus Chrystus żył, umarł i zmartwychwstał. Nie chodzi o to, czy powołanie do kapłaństwa jest wyższe niż zwykła droga; chodzi o to, czy w takim stanie będę lepiej służyć Panu.



Z PRZYMROŻENIEM OKA



Rabbi i ksiądz spotykają się na corocznym miejskim pikniku. Starzy znajomi zaczynają przekomarzać się. – Ta pieczona szynka jest wysmienita – mówi ksiądz do rabiego – Naprawdę powinieneś jej spróbować. Wiem, że to wbrew twojej religii, ale nie rozumiem, dlaczego takie smaczne jedzenie może być zabronione! Nie wiesz, co tracisz. Nie zaznałeś uroków życia, jeśli nie poznałeś smaku pieczonej szynki. Powiedz, rabbi, kiedy się przełamiesz i jej spróbujesz? Rabbi spojrział na księdza i szeroko się uśmiechnął: – Na twoim ślubie.

